Ach, te moje nogi „śliczne"
to naczynia limfatyczne,
limfa mnie upodobała -
w nogi weszła, wyjść nie chciała.

A do tego jakieś złogi
nie do wiary, Boże Drogi,
czy mi jeszcze coś pomoże?
czy choć trochę będzie dobrze?

Syn wyszukał „coś na nogi" -
to jest Centrum Febologii,
i zapisał, więc czekałam -
i wizyty wyglądałam.

Najpierw mnie Pan Doktor zbadał
i o limfie opowiadał,
zrobił USG na nogi
i skierował na zabiegi.

Pani Hasia wprost przemiła
te zabiegi mi robiła,
delikatnie i tak czule
pomniejszała moje bóle.

Mąż mi dzielnie dopomagał
na zabiegi doprowadzał,
potem sama już jeździłam
drogi też nie pomyliłam.

Pani Hasia nogi „pieści"
i tłumaczy zawiłości
skąd na nogach opuchlizna
pyta, skąd na nodze blizna.

Najpierw drenaż limfatyczny
ucisk w nogach dosyć liczny,
a zaczęto się od szyi -
zabieg ten był dosyć miły.

Brzuszka też nie ominięto -
tu dotknięto, tam dotknięto,
jedna chwila, druga chwila
i już bandaż aż po uda.

Pani Hasia wszystko umie
i tak pięknie bandażuje,
czasem ledwo wytrzymałam
ale jakoś tam się czułam.

Pani wczuwa się w pacjenta
i przy pracy uśmiechnięta,
Pani ludziom wprost pomaga
i nic za to nie wymaga.

Pani Hasia przy mych nogach
to zrobiła już Doktorat,
to okropne, Boże Drogi -
tak „dopieszczać" „takie nogi"!

Konsultacja również była
dość rzeczowa, dosyć żywa
i Monika - Pani Mita
i Szefowa tak życzliwa.

Coś nade mną uradzano
cudów się nie spodziewano,
lecz cośkolwiek będzie lepiej
słowa te przyjmuję chętnie.

Wreszcie koniec już roboty
upragnione mam rajstopy,
mąż nade mną się zlitował
i rajstopy zafundował.

Dosyć ciężko je zakładać
lecz się skarżyć nie wypada,
jakoś będzie - myślę sobie -
i do przodu kroki robię.

Trochę chudsze moje nogi,
portfel też się chudszy zrobił,
ale co tam pieniądz znaczy -
gdy szwankować zdrowie raczy.

Lecz i to mam też na względzie
aż tak dobrze to nie będzie,
przedawniona sprawa złogów
nie spodziewam się więc cudów.

Dobrze, że ja jeszcze chodzę
na dwóch, nie na jednej nodze,
Pani Hasiu, Droga - Mita
jakoś dalej będę żyła.

Pani Hasiu! Od pacjentki
całe snopy życzeń pięknych,
aby Pani miała siłę -
na zabiegi uciążliwe.

Pani Hasiu! Droga - Mita,
te życzenia są z Radzynia.

P.S.

Kto to jest Ta Pani
tak pomocna i miła?
To Pani Rehabilitantka
Pani Owczarczyk Katarzyna!

Pani Hasiu! Bardzo dziękuję
za Pani ofiarną pracę związaną z moimi problemami,
za Pani życzliwość, czułość, uśmiech
i wielką chęć pomagania pacjentom.
Do tych podziękowań dołączam dla Pani i Jej Rodziny
życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Barbara G.

Radzyń 9. 10. 2014